

Z KRAKOWA DNIA 25. MARCA 1812 Roku WE SRODE

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 25go miesiąca Lutego roku 1812.

FREDERYK AUGUST

z Bożej Łaski Król Saski, Xze Warszawski &c. &c.

Zważając że w czasie ostatniey wojny dla przechodu woysk i przerwania komunikacyi, sprawy Administracyjne, czyli polityczne w Rządzie zeszłym Austryacko-Galicyjskim rozpoczęte, w terminach prawem przepisanych ukończone być nie mogły, przeto rozciągając Dekret Nasz w dniu 16tym Stycznia 1811 wydany, ustawę przechodnią dla Instancyi Sądowych przepisujący do Dekretu Naszego w dniu 11 Października 1810 względem ukończenia spraw Administracyjnych wydanego, na przedstawienie Ministrów Naszych Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, i po wystuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy co następuje:

1mo. Wyroki w byłych Instancyach Administracyjnych, w przedmiotach Administracyjnych czyli politycznych zapadłe, a nieadmanuowane, mają być srogiem natychmiast wręczone.

2do. Wyroki władz Administracyjnych Austryacko-Galicyjskich, ostatecz-

nie, lecz po dniu 5 Czerwca 1809 zapadłe, mogą być zaskarżonemi w przeciągu trzech miesięcy od ogłoszenia niniejszey ustawy.

3tio. Trzy miesięczny przeciąg czasu co do zaskarżenia wyroków po ogłoszeniu niniejszey ustawy, wręczyć się mających, rachowany będzie od dnia wręczenia wyroku.

4to. Względem wyroków nieostatecznych w tychże Instancyach Administracyjnych zapadłych, następujące służyć będą prawidła:

- a) Odwołanie się do wyższey Instancyi nie będzie przyjęte, jeżeli termin do założenia teyże, prawami Austryacko-Galicyjskimi przepisany, z dniem 5 Czerwca 1809 roku upłynął.
- b) Jeżeli zaś termin z dniem 5tym Czerwca 1809 roku nie upłynął, lub jeżeli wyrok nieostateczny później zapadł, to wolne jest odwołanie się do wyższey Instancyi w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszey ustawy, lub w przypadku późniejszego admanuowania, od dnia wręczenia wyroku.

Wyroki ostateczne w Instancyach Administracyjnych nowego rządu od dnia 5 Czerwca 1809go do dnia 15go Sierpnia 1810 zapadłe, mają moc i skutki jakie im prawa w tey Epdce służące nadaia-

6to. Od wyrokow nieokatecznych w tychże Instancyach Administracyjnych nowego rządu zapadłych.

10. nie będzie dozwolone odwołanie się do wyższej Instancyi jeżeli termin odwołania się z dniem 15tym Sierpnia 1810 roku upłynął.

11. Jeżeli zaś nie upłynął z tymże dniem, wolne będzie odwołanie się w przeciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszej Ustawy, lub gdyby wyrok późniey admanuowanym został, od dnia wręczenia wyroku.

12. W przypadkach w których odwołania się takowe, lub skargi miejsce mieć mogą, w przedmiotach spornych Administracyjnych, do władz spornych Administracyjnych, w przedmiotach zaś Execucyjnych do władz Execucyjnych Administracyi krajowej podług organizacyi i zakresu władz rządu terażniejszego, miejsce mieć będą.

Wykonanie niniejszej woli Naszey, i umieszczenie Dekretu w Dzienniku praw, wczem do kogo należy, zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S. Przez Króla

T A B E L L A

roczna rozkładu produktow w naturze na dziesięć Departamentów od 1go Czerwca roku bieżącego 1812, aż do ostatniego Maia roku 1813.

DEPARTAMENTA	Pszemica. Korce.	Zyto. Korce.	Owies. Korce.	Siano. Cetnary.	Słoma. Cetnary.
Warszawski	1121.	25,612.	73,223.	57,307.	52,631.
Krakowski	951½.	21,741.	62,169.	47,355.	44,114.
Poznański	1243.	28,518.	81,622.	62,343.	58,140.
Kaliski	1097.	25,130.	71,895.	55,657.	52,270.
Radomski	957.	21,830.	62,569.	47,906.	44,740.
Bydgoski	924.	21,102.	60,341.	46,041.	43,131.
Lubelski	1150.	26,228.	74,996.	57,400.	53,439.
Płocki	966.	22,060.	63,079.	48,281.	44,914½.
Łomżyński	1028.	23,495.	67,190.	51,363.	47,855.
Siedlecki	915.	20,900.	59,839.	45,673.	42,635.
Summa	10,357½.	236,666.	676,923.	519,526.	483,919½.

Minister Sekretarz Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z oryginałem

Minister Sek. Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z oryg.

Felix Łubiński,

Minister Spraw:

(L.S.)

Ant. Joneman, Sek. Jen.

II. Wyrok pod dnies 29 tegoż miesiąca.

W celu opatrzenia w żywność woysk Naszych na 181½ w skutku Uchwały na ostatnim posiedzeniu Seymowem zapadłej, Dekretem Naszym dnia 23go Grudnia 1811 w artykule 1szym pod tytułem: — *Pobór Produktow dla Woyska ogłoszoney*, na wniesienie Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych, i po wystuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. I. Przyjąwszy za zasadę do rozkładu ilości produktow na Departamenta ich rozległość, wysiewy i ludność z roku 1810 podane, mają być na rok następujący Etatowy od 1go Czerwca roku bieżącego 1812, aż do ostatniego Maia roku przyszłego 1813 dostawione do Magazynow Produkta *in natura* z każdego Departamentu w ilości następującej Tabellą oznaczoney.

Art. II. Rady Departamentowe zrobią rozkład na Powiaty zboża, siana i słomy, w Rosunku do ogólnego wszystkich zbóż wysiewu spisane w roku 1810, z wyłączeniem iednak lnu, konopi, rzepaku, i kartofli.

Art. III. Rady Powiatowe podług tychże samych Rosunkow, rozkład powyższy na folwarki gromady i probostwa grunta posiadające rozpiszą.

Uskutecznienie tej Naszey woli, Ministrowi Spraw Wewnętrznych, a umieszczenie iey w Dzienniku Praw Ministrowi Sprawiedliwości polecamy.

(Podpisy iak wyżey.)

Z Warszawy d. 21. Marca.

Dnia 19 b. m. iako w imieniny JO. Xcia Ministra Woyny, Naczelnego Wodza woyska naszego, pułki załogę tuteyszą składającą na dowód swojego przywiązania do niego, oświeciły rzęsiło przody koszar swoich, na których iaśniała cyfra iego zuwielbiającemi go napisami.

Dnia 20, w rocznicę urodzin N. Króla Rzymskiego, Władze krajowe zięchały się do JW. Barona Bignon, Rezydenta Francuzkiego, dla złożenia mu powinowania z powodu tego tak szczęśliwego dla Francyi przed rokiem wypadku. Uroczność tę obchodził JW. Rezydent przez bal i wieczera, na które Członki Władz pierwszych i nayznakomitsze łoboiey pćci osoby zaprosił. Tegoż wieczora mieszkanie JW. Rezydenta i całe miasto były oświecone.

Onegday Wisła pod Warszawą puściła.

Z Drezna d. 10 Marca.

N. Król raczył przełożonemu nad paziami Majorowi Tettau przydać stopień podpułkownika piechoty, tudzież w puł-

ku Xcia Klemensa Pazia Kracht posunąć na podporucznika, w pułku Xcia Albrechta P. Klotzsch na porucznika, wyszłego z piuskiej służby Podporucznika P. Stempel, w tym samym stopniu do służby przyjąć, Wachmistrzow od polowych ekwipażów PP. Kersten i Carins na podporucznikow wynieść, a od leibgrenadierow swoich Porucznika Tomickiego na iego proźbę od służby uwolnić.

Z Paryża d. 7 Marca.

D. 4 b. m. N. Cesarz podpisał związek małżeński Jenerała brygady Boyer, adjutanta jenerała w gwardyi Cesarskiej, z Panną Boyer.

Wybiercze kollegium departamentu Loary obrało kandydatami do senatu Hrabiego Chaban, radcę stanu, &c. i Hrabiego Luçay, prefekta; kandydatami do ciała prawodawczego: P. Perigny, dawnego officera morskiego i P. Alardet, radcę prefektury.

Z Besanson piszą pod d. 27 Lutego, że N. Cesarz wyznaczył wdowie Henry po pułkowniku od inżynierow, który poległ pod Walencyą, 2000 fr. pensyi. Syn iego Edward Henry mianowany został baronem państwa, i Prefekt depart. Doubs odebrał zlecenie oddać mu patent i 4000 fr. rocznego dochodu z dobr Cesarskich w Hanowerze.

Z Londynu d. 24. Lutego.

(Z pism Francuzkich.)

Mowią, że Admirał Sawyer odebrał rozkaz krążenia pod brzegami amerykańskimi.

Rada Królowey zebrała się wczoray w Windsor. Na przyszłość zgromadzać się będzie co sobota. Król Jmc sypia spokojnie, nizeli dawniey; ale umysłowa choroba iego nie okazuje żadnego po-

Wspisania.

Gazeta *Morning-Chronicle* wyraża: Nie chcemy zapuszczać się w domostwo względem rady, która nakłoniła Xcia Rejenta do pisania listu do Xcia Jorku, któryśmy wczoraj ogłosili; ale pewnie jesteśmy, że przyjaciele tego Xcia nie będą utrzymywać, iż list zawierający tak przeciwną propozycją, pochodzi od niego. Ktokolwiek jednak podsunął ten list, powinien był wiedzieć, iż takie zachodzą okoliczności, że człowiek z jednej lub drugiej strony kochający honor nie pozwoli na zbliżenie się, iakie w nim jest proponowane. Lordowie Grey i Grenwille oświadczyli niedawno w wyższej izbie, iż przypuszczenie katolików Irlandzkich do praw obywatelskich podług ich mniemania, jest rzeczą zarówno interesującą byt i dobro kraju, i że bez niebezpieczeństwa nie można iey dłużej odkładać. Jakże pogodzić tak przeciwne i nie lawno oświadczone zdania? i iakże osoby takich zdań i chcące ie honorem utrzymywać mogą się naradzać w iednym gabinetcie nad środkami rządu? Czyliż P. Percewal odstąpi swojego zdania dla P. Grey, lub P. Grey zaprzestanie popierać wniosku, który sądzi byt tak ważnym dla dobra kraju, ażeby zasiadał obok P. Percewal w ministeryum? Od któregoż z nich spodziewać się można, że odstąpi swojego zdania bez uszczerbku swojego honoru? Człowiek umiejący cenić honor nie może proponować drugiemu, aby się z niego wyrzucił i upodlił. List Xcia Rejenta nie może więc pochodzić od równie wysoko myślącej duszy, iak iego; ale przyjęty zapewne został nagle i bez zastanowienia się na podanie którego z nikczemnych ch dworaków i podłych pe-

chlebców, lub chwiałego się zawsze w zdaniu, ograniczonego i bez charakteru polityka. Może z resztą byt, iż Xcia Rejent odmienił od roku przeszłego swoje zdanie względem Irlandyi, i równie sprzeciwia się dzisiaj przypuszczeniu katolików do praw obywatelskich, iak P. Percewal. Co jeżeli tak jest, nie życzy sobie zapewne mieć w ministeryum ani Lorda Grey, ani Lorda Grenwille. Lecz gdyby w sposobie myślenia Xcia Rejenta tak smutna zasła odymana, pewnie jesteśmy, iż byłby otwarcie i wyraźnie powiedział Lordom Grey i Grenwille, że po ostatnim zniemi w roku przeszłym naradzeniu względem katolików Irlandzkich, odmienił zupełnie swoje zdanie i przyjął systema P. Percewal.

W Filadelfii d. 24 Stycznia.

Sekretarz stanu Gallatin podał d. 10 b. m. kongressowi rachunek skarbowy. Proponuje on w nim pożyczkę 10 millionow dolarow na potrzeby tężniejszego roku, i zapowiada, iż podobna pożyczka potrzebna będzie przez kilka lat. Aże ta pożyczka przeznaczoną jest na nadzwyczajne wydatki, oczewiście zatem jest rzeczą, iż będzie daleko większa, niżeli na tężniejszy rok, ponieważ kongress przedsięwziął już środki i zamysła ieszcze przedsięwziąć, które wyciągać będą rocznego wydatku, 20 do 30 millionow dolarow; ale teraz żąda tylko 10 mill. pożyczki. W roku przyszłym wypadnie nawet powiększyć podatki dla zapłacenia prowizyi od nowej pożyczki i dęgu narodowego. Nie obmyślono także ieszcze pieniędzy na utrzymanie nowo zaciągających się 25,000 liniowego woyska i 50,000 ochotników, co kosztować będzie do 30 mill. dolarow.

Bill względem utworzenia 50,000 milicyi już przyjęty został, - i roztrząsała izba reprezentantów bill względem powiększenia siły morskiej: zachodziły wielkie spory czyli ma być 10 fregat lub dwie tylko zbudowanych, dla postawienia się w flanie wojny przeciw Anglii.

Ze Lwowa d. 7 Marca.

Z Solca w cyrkule Samborskim piszą co następuje: "Machina czerpiąca wodę słoną, postawiona koło źródła słonego w Kolpcu nie daleko żupy Soleckiej, jest godną widzenia. Machiną tą dobywa się nie tylko woda słona ze studni 48 łokci głębokiej, ale nawet za pomocą czterech pomp wyprowadza się z dolnej skrzyni też samą siłą i jednem poruszeniem na 15 łokci wyżej od poziomu ziemi, wylewa się ze stojącego na górze naczynia w równie wysokie rury, któremi do pańwi Soleckiej 1800 łokci odległej bieży. Tej szczęśliwej myśli winniśmy użytek z Kolpickiego źródła słonego, który dla swojego niższego położenia, i tuż koło niego będącej płaskiej góry, dotąd nie był używany.,,

"Złożenie, obeyście i wykonanie tego w żupach Galicyjskich iedynego dzieła, połączone z pomyślnym skutkiem, należy przyznać iedyne P. Hoel, tak gorliwie o wyrabianie soli warzoney słannemu urzędnikowi solnemu.,,

Wyszedł we Lwowie Prospekt Kalendarzyka Poezyynego, ogłoszony przez Professora Hann. Umyślił on wydawać takowy Kalendarzyk, jeden w języku Polskim, drugi w Niemieckim. Niemiecki na rok przyszły 1813 już poydzie do druku; co się tycze Polskiego, oczekuje wydawca dzielnej pomocy przyjaciół poezyi Polskiej. — Dla lepszego zaś uwia-

domienia czytelników Niemieckich o literaturze Polskiej, podaie P. Hann w przedmowie do Kalendarzyka Niemieckiego poezyynego krotki iey rys, którego tu część kładziemy. Zbiiając P. Hann tak częste a niegruntowne zdania o ubożwie literatury Polskiej, tak daley mówi:

"Chociaż przeczyć nie można, że język Polski w wieku ośmnaftym wielkich doznał odmian, przecież dawni Polscy Pisarze, osobliwie z czasow obudwoch pierwszych Zygmuntow, aż do dnia dzisiejszego są wzorami klassycznego stylu Polskiego, a nigdy dosyć niewychwaleni: Krasicki, Naruszewicz, Knaźnin, Niemcewicz, Karpiński i t. d. którzy wszyscy klassycznie pisali, pozwolą mi, abym dawniejszych klassykw: Jana Kochanowskiego, Skargę, Wuyka, Białobrzezkiego, Gornickiego i t. d. obok których trudno co wyrównywałącego postawić, tutaj uwielbił. Każdy mąż prawdziwie wielki szanuje drugiego, ponieważ sam tylko wie i czuje, iak go cenić przynależy. — Bez wątpienia uznał cały naród także za klassykw (iak roczniki Austriackie słusznie uważają), Piłara Kopczyńskiego, który przez wydanie narodowej gramatyki wielce się językowi oyczyftemu zasłużył, i w tym względzie nieśmiertelną po sobie zostawi pamięć; tudzież powszechnie ulubionego poetę Franciszka Dmochowskiego, znarego z przełożenia wierszem Jliady Homera, naśladowania Boalego i t. d. — Co tu w szczególności o piękney literaturze na pochwałę Polaków po Niemiecku mowię, tom już w roku 1802 w przydaney do Polskiego tłumaczenia Wiosny Kleiſta wyraził w przedmowie, w której wielu dobrych i najlepszych wymieniłem Autorow, a gdzie

iednak tyle trafnych i celujących Pisarzy, częścią dla zaprędkiego wypracowania wspomnionego pisma, częścią dla szczupłych granic samey przednowy, częścią także, że mi wielu jeszcze nateraz autorów znanymi nie byli, wymienić nie mogłem; teraz mając dostateczniejszą wiadomość, zachowuję sobie uczynić o nich wzmiankę w historyi Polskiej literatury, która nietylko tę przerwę zapełni, ale nawet dla zagranicznych całkiem nowy okazując widok, przedmiot oddawna z nieprzyzwoitey strony uważany, w właściwym mu wytlawi światło. — Tamto można się będzie doczytać o Długoszu i Kromerze obudwoch dawniejszych pisarzach; o Stanisławie Grochowskim, tym to przyjemnym rymotworcy wieku XVI. który łagodnymi i tkiwemi uczuciami przy naturalnym wdzięku wiersza innych celuje; o Szymonie Symonidesie; o niezmordowanym Albertrandym (o którym tymczasem gazetę literacką w Halli z r. 1809 Nro. 44, kartę 365 przeczytać można) o rocznikach Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół nauk, stanowiących w terażniejszym czasie epokę; o Skrzetuskim i t. d. Z iak wielkiem upodobaniem można się będzie między innymi przy dopiero wspomnianym we Lwowie r. 1567 urodzonym Szymonie Symonidesie Bendońskim zabawić, który był Sekretarzem i przyjacielem domowym Jana Zamoyskiego, i bez wątpienia jednym z najsławniejszych Polskich poetów, równie dzielnym w Polskim iak w Łacińskim wierszu. Pisane przez niego w oyczystym języku Sielanki, słusznie mu u wielu imię Polskiego Teokryta ziednają. Zimorowicz, Gawiński i Nagurczewski nie mogą się z nim równać. Same nawet

Sielanki Naruszewicza z Symonidesowemi co do miły przyjemności w porównanie iść nie mogą. Co tutaj o Grochowskim i Symonidesie rzekłem, nie jest zdanie moje, lecz głos prawie powszechny znawców literatury. — Rowanie i Dyzma Bończa Tomaszewski przez swoje we Lwowie drukowane dydaktyczne poema Rolnictwo tyle sobie ziednał sławy, iż roczniki Austryackie z roku 1802 Nro 5 K. 40 tak o nim wspominają: "Pierwsza pieśń jest w każdym względzie wybornem dziełem, które nam daje prawo Autora oneyże Delillem Polskim nazywać.", (*z Gaz. Lwow.*)

•Z Genai d. 26. Lutego.

Dziś spuszczone z warsztatu tuteyszego nowy liniowy okręt 74ch działowy Agamemnon przy licznych widzach.

Z Leodyum d. 4. Marca.

Zdarzenie, które przytrafiło się w kopalni węgla w Beaujone zasmuciło wszystkich mieszkańców tego miasta. D. 28 Lutego o godzinie 11 przed południem zalana nagle wodą została ta kopalnia, w której znajdowało się 122 robotników; z tych wyszło w pierwszey chwili 29, a pozostało się 93. Użyto zaraz wszystkich sposobow i pracowano poki ich nie wydobyto. Prefekt i podprefekt nie odstępowali od tych robot i dziś w południe wszystkich szczęśliwie wyciąniono, przy czem użyto potrzebnych środków, aby wyszedłszy na powietrze nie popadli nagłej śmierci lub od blasku światła nie potracili wzroku.

Z Hamburga d. 12. Marca.

Wyrokiem d. 13 Lutego mianował J. C. K. Mość rady Prefekturalne i podprefekturalne departamentow anzeatyckich.

Wszyscy właściciele trunkow muszą w przeciagu trzech dni podać ich ilość i

pestanowioną od nich opłatę złożyć. Zakup wszelkich kart do grania musi także być przez gospodarzy domów gościnnych, kawiarni, &c. codziennie zapisywany z wyrażeniem nazwiska od kogo są kupowane.

Z Kufszel d. 9. Marca.

N. Król udał się dzisiejszey nocy w podróż, w której 10 dni zabawi. Towarzyszą J. K. Moi Hrabiowie Fürstenstein, Wellingerode i Malsburg, pierwszy honorowy koniuszy. — J. K. Mość nakazał, aby w niedzielę i czwartki pod czas jarmarku wytryskiwały sztuczne wody w Napoleonshöhe.

Z Frankfortu d. 6. Marca.

Wczoraj przebiegło przez nasze miasto dwóch gońców Francuzkich z Paryża; jeden do Magdeburga, drugi do Hamburga.

Z Stuttgardu d. 4. Marca.

D. 29 Lutego i 1 b. m. przebiegło tędy dwóch officerow Francuzkich i 2 gońców do Wiednia. Onegdaj przejechał przez nasze miasto Francuzki Jenerał St. Cyr do Monachium.

Z Peterzburga d. 28. Lutego.

Tajny radca i Senator Arseniewski i Hrabia Liewen, poseł Imperatorski w Berlinie, zaszczyconemi zostali orderem S. Alexandra Newskiego.

Szkoła główna w Charkowie obchodziła d. 29 Stycznia rocznicę swojego założenia, z rana nabożeństwem, a po południu posiedzeniem w gmachu swoim. Na honorowych członkow przybrała między innymi P. Sprengel w Hali, a professorem technologii i mineralogii mianowała P. Ulmanna.

W połowie Lutego przejechali uczeni podróżni, Engelhardt i Parrot, powraca-

jący od gór kaukaskich przez miasto Moskwę do Dorpatu. Po całoroczney pracy i rozmiarze będą teraz mogli dokładnie dać zdanie, które z morz kaspiskie czyli czarne wyżey leży. Przy mającem naltąpić połączeniu tych morz jest to nader ważne pytanie. Weszli także na najwyższą z gór kaukaskich Kasbek i znaleźli ją równie wysoką jak Montblanc, a może i wyższą. (Czyli Kasbek okrytą jest wiecznym lodem i śniegiem lub nie, nie piszą.) Odwiedzili oraz poczęcie rzeki Terek, tudzież miejsca modłów Ingussow na wzgórkach Ossai, i w krotce opis swej podróży wydadzą.

Przybyli tu cywilny rządca Barsch z Wołogdy, Jenerał piechoty Korsakow z Rygi i Jenerał Demidow z Wyburga.

D. 24 Lutego stał ciepłomierz na stopniu lodu, a d. 26 przy czystey pogodzie o 19 stopni niżej lodu.

Z Konstantynopola d. 10. Lutego.

D. 4 b. m. przybyły tu z Bukaresztu goniec przywiózł nakoniec Porcie po długiej przerwie listy od iey pełnomocników, które dały powód do wielu nadzwyczajnych naradzeń, które onegdaj i dziś odbywały się u kaimakana; ale publiczność nie wie ani o ich wypatku, ani o osnowie listow. Nadeszłe razem z Wołoszczyzny prywatne doniesienia mówią o niepomyślnym obrocie kongressu i o wyjeździe Tureckich pełnomocników.

W. Wezyr podług nadeszłego tu pod d. 29 p. m. doniesienia przenosił się na zimowe leże do Szumli, poślawiwszy Ruszczuk na każdy wypadek w potrzebnym stanie obrony. Porta posłała mu tam na potrzeby woyska 500 kies pieniędzy.

Husni-bey, dotychczasowy Ameschi-Efendi w obozie, oddalony i na wygna-

nie skazany został, ponieważ ważył się naganąć postępowanie W. Wezyra w przeszłej kampanii. Na jego miejsce nastąpił nieiaki Czad-Efendi.

Wielkorządca Egipski donosi Porcie, że postępujące przeciw Medynie pod Jussum-Baszy Tureckie wojsko natrafiło niedaleko tej stolicy Arabii na 5000 Wehabitów i tych równie jak daley stojących 500 pobito i rozproszyło. Pochlebialią tu sobie, że w krotce nadejdzie przyjemna wiadomość o wzięciu Medyay. Tymczasem czynią tu przygotowania do pielgrzymskiej karawany do Meki, która dla postępu Wehabitów od kilku lat mieysca nie miała. Mianowany niedawno baszą Damasku Suleiman-Basza przeznaczonym jest do prowadzenia tej karawany. Gotuje się on do wyjazdu do powyższego mieysca, gdy tymczasem poprzednik jego odebrał rozkaz powrocenia na swoje rządstwo S. Jana Akry.

Wyniosły Abdurrahman-Basza w Kurdyłanie miał znowu w tej prowincyi wzniecić zaburzenia, co iednak nie wiele zdaje się obchodzić Portę.

Mohowej choroby zniknęły tu szczęśliwie wszelkie ślady.

Z Kopenhagi d. 7. Marca.

Król Szwedzki zwołał, podług gazety tuteyszey, stany królestwa na nadzwyczajny seym do Sztokolmu na d. 4 Kwietnia.

J. K. Mość przeznaczył 600,000 cegiełek torfu dla ubogich, a Królowa Jmć kaźała 26 ubogim dzieciom swoim kosztem suknie sprawić

Z Bukaresztu d. 26. Lutego.

O kongresie tuteyszym nie tu wcale miśłyćhać; od wypowiedzenia rozeymu nie schodzą się więcey obustronni pełnomocnicy. Oczekiwany oddawna z Peterz-

burga goniec ieszcze nie nadbiegł. Turcy pełnomocnicy nie miała także ciągle z Stambułu wiadomości. Tymczasem staraią się ile możności czas przepędzać. Przybyły tu z Peterzburga sławny muzyk Romberg daie częste koncerty, na których nawet Turcy pełnomocnicy z Czapanem Oglu, który tu ciągle bawi, bywają.

Wszyscy jeneratowie, którzy do ostatnicy wyprawy na prawy brzeg Dunaju należeli, powrocili tu zaowu, wyjąwszy Jenerała Markow, który z swoim korpusem stoi w mnieyszej Wołoszczyźnie.

Z Amsterdamu d. 3. Marca.

Nastąpił już podział wybrać się mających 3500 maytkow od lat 24 do 29 w 7 departamentach Hollenderskich i w departamentach uścicia Reau i Skaldy. Odwod powołany jest razem do czynney służby. W Fryzyi odbył się wybor w największym porządku. Nastąpiło tam kilka chwalebnych czynow: 10 popisow ych poszło dobrowolnie do służby bez najmnieyszey nagrody za swoich braci lub szwagrow.

Z Medyolanu d. 25. Lutego.

Wiadomo, iż długi różnych krajow z których się królestwo Włoskie składa, były znaczne. Dla umorzenia ich wynalazła mądrość N. Cesarza i Króla Napoleona następujący sposób: Wierzyciele odebrali za swoje należytości rewersa, reskrypcyami nazwane, za które mogli dobra narodowe kupować. Takich reskrypcy weszło do skarbu do 1 Lipca 1810 roku 104,261 numerow, które wynosiły sumę 93 mill. 113,214 lirow. Te zeszają teraz d. 28 b. m. z rozkazu Wicekróla w przytenności ministra skarbcowego i innych władz publicznie na rynku spalać.

D O D A T E K

D O N^o 25.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 25. MARCA 1812 Roku WE SRODĘ

WYROBI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 29 miesiąca Lutego Roku 1812.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warszawski &c.

Mając w zamiarze nadanie wzrostu fabrykom krajowym w Naszem Xięstwie Warszawskiem, na przedstawienie Naszego Ministra Przychodow i Skarbu postanowiliśmy i stanowimy.

Art. 1. Od daty ogłoszenia niniejszego Dekretu, komory celne w Xięstwie Warszawskiem, przy wchodzie do kraia pobierać mają od wszelkiego gatunku krochmalu cło w sposób następujący:

a) Od funta Krochmalu białego pobierane dotąd cło podług Instruktarza po groszu jednym, ma odtąd być płacone po groszy dwa.

b) Od funta Krochmalu niebieskiego, zamiast dwóch groszy instruktarem oznaczonych, pobierać należy: groszy sześć.

Art. 2. Dopełnienie i uskutecznienie niniejszey Naszey woli Naszemu Ministrowi Przychodow i Skarbu polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.)

Przez Króla:

Minister Sekr. Stanu
Stu iłan Brzu.

Zgodno z orygim.

Minister Sekr. Stanu
Stanisław Brzu.

II. Wyrok pod d. 7 Marca.

Wchęci ułatwienia stosunkow handlowych między Xięstwem Naszym Warszawskiem, a Państwami Pruskimi, po nastąpionem oświadczeniu dworu Berlińskiego uchylenia zaprowadzonych w tychże Państwach określeń handlowych przez wydany edykt z dnia 14 Września roku 1811, postanowiliśmy i stanowimy iak następuje:

Art. 1. Ma być wolne w prowadzenie do Xięstwa Naszego Warszawskiego fabrykatow bawełnianych pochodzących z rękodzielni Szląskich i z Marchii Brandenburgskiej, a to przez komory nasze celne Kępna, Międzyrzecza, Kargowy, Wschowy i Rawicza.

Art. 2. Przy wniściu wyżej wyrażonych towarow dopiero wspomnionemi komorami, ma być udowodnione pochodzenie ich z rękodzielni wymienionych prowincyy Monarchii Pruskiej, na ten koniec przez Ministra Naszego Przychodow i Skarbu w miejscach tychże komor ustanowionemi zwawcami, którzy po rozpoznaniu pochodzenia tychże towarow, z powyższych prowincyy, w stosowne na ten koniec opatrzą je zaświadczenia.

Art. 3. Towary rzeczzone podlegać będą opłacie dawney cła przed ogłoszeniem Dekretu Naszego z dnia 22 miesiąca Marca

Zgodno z Aktami
J. Czyżewski,
Sekr. Jen. M. S.

1811 w prowadzenie onych zupełnie zabrakającego, ustanowionej, a którą to opłatę przy wniściu na powyżey wspomnianych komorach uiszczą.

Art. 4. Układ ten wzajemności handlowych, nie ma być tylko jako krok pośredniczy, tymczasowy i mogący być dowolnie cofnionym z iedney lub drugiey strony tak, iż polecenia iednego Rządu przez same onych wykonywanie z strony iego urzędników celnych, upoważniać będą tychże urzędników drugiego Rządu do wzajemnego postępowania.

Dopełnienie niniejszey Naszey woli Ministrowi Naszemu Przychodow i Skarbu polecamy.

(Podpisy jak wyżej.)

Rozmaite Wiadomości.

Podrózoi przybyli do Ankony z nad brzegow albańskich, powiadają, iż iak tylko pamięć ludzka zasięgnąć może, nie było w Albanii i Morei tak mocney zimy iak tego roku. Morze Janiny zamarzło.

W Dreźnie umarł d. 18 Lutego Królewsko-Saski konferencyyny Minister i aktualny tajny Radca Zedtwitz w 65 roku życia.

W Quito w królestwie Peru w klasztorze Franciszkanow zachowują iako

relikwiią garnek, w którym tam Franciszkan Rixi z Gandawy pierwszą przywiózł pszenicę. Zakonnicy prosili P. Humboldta pod czas iego podróży przez południową Amerykę, aby im wytłuma czył staroniemiecki napis na tym garku, który był: "Kto zemnie piie, nie zapomni swojego Boga.,"

Dozorca solny w Grudziążu, wielki miłośnik gotębi, kazał kilka gotębi pięknie pomalować i puścić do gotębnika. W krótce doczekał się młodych gotębiąt w osobliwych kolorach.

NAYWIEKSZE STOPNIE MROZ. i CIEPŁ.

Dnia 15	Marca	1812	-	+	0, 6
-	16	-	-	+	6, 0
-	17	-	-	+	2, 0
-	18	-	- 1, 2	-	-
-	19	-	-	+	7, 2
-	20	-	-	+	7, 4
-	21	-	-	+	14, 2

Dnia 23 i 24 Marca 1812.

Cena zbeł różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	Przedm.	Srednie.	Poslednie
	Złp. gr.	Złp. gr.	Złp. gr.
Korz: Przenicy	22	20	19
— Zyta	20	19	18
— Jęczmienia	18	17	16
— Grochu	—	—	—
— Owsa	10	9	9
— Jagiel	40	38	36
— Rzepaka	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

Dnia siódmego Kwietnia, gontów kóp tysiąc kilka set, tarcic znaczna ilość, oraz żyto i przemica w Mnichowie. — Dnia osmego owies, Jęczmień, groch żyto w Mzurowy, tudzież w dniach dziewiątym i dziesiątym Kwietnia r. b. 812 jęczmień i żyto w Ossowej to jest: w dobrach W. Józefa Wąsowicza w Powiecie Jędrzejowskiem Departamentie Krakowskim leżących, we dworze pod Nrem i na satysfakcyą 3910 złp. z prowizyami w talarach JW. Adamowi z Woli Kmicie winnych i expens w drodze wykucy sposobem licytacji publiczney zagotową kurant monetę urzędownie sprzedawane będzie. — Oczem publiczność uwiadomiam. Dan w Jędrzejowie d. 12 Marca 1812.

Jan: Rzechowski, Komornik Pow. Jędr. Depart. Krakow.

Dnia siódmego Kwietnia tysiąc ośmset dwunastego Roku różne meble, iako to: portrety, landszafty, osoby alabastrowe, stoliki, komody, kanapy i stoliki machoniowe, zegary i inne ruchomości w pałacu przy Krakowie na Wesołej pod liczbą 229 na Angielskim zwanym za gotową srebrną monetę z mocy wyroku Trybunału Cywil-

tego Pierwszej Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia dwudziestego szóstego Listopada tysiąc ośmset iedenastego roku zapadłego sprzedawane będą. Wszyscy przeto chcą kupna rzeczonych efektów mający tak dnia siódmego iako też i następnych dni Kwietnia roku bieżącego w rzeczonym miejscu od godziny dziewiątej do dwunastej przed południem, a od trzeciej do szóstej po południu stawić się zechcą. — Dan w Krakowie dnia czternastego Marca 1812 roku.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. I. D. K.

Jego K. X. Mci Sąd Policji Poprawczy Obwodu Jędrzejowskiego w Departamencie Krakowskim, wzywa wszystkie Władze tak Cywilne iak Wojskowe, aby o kradzież obwinionego i w Chmielniku Powiecie Szydłowskim na dniu 31 Stycznia r. b. zbiegłego Stanisława Dąbrowskiego śledzili, a w razie wyśledzenia tegoż, tutajszemu Sądowi dostawili. Tenże ma być rodem z Bzowa Cyrkułu Tarnowskiego Galicyi Austryackiej, wzrostu miernego, twarzy pociągłej szczupłej, czarno zarastającej, włosów czarnych zbieranych, i takichże faworytów. Zbiegł w kapocie sukna grubego ciemnego dużo zdezelowanej, czapce wierzchu z sukna granatowego wązkim słonym czarym barankiem obwieszoney, butach chłopskich bez podkuwek, koszuli i spodniach płóciennych, mówi tylko po polsku, ostatnio przeżywał w wsi Państerka zwanej do Państwa Pinczow należącej, oświadcza, iż służył w wojsku Austryackim i Polskim, i że jest pleyzerowanym. W Jędrzejowie dnia 4 Marca 1812.

(Pod.) *Felix Piotrowski, r. osąd.*

Girtler, Pisarz.

Jego K. X. Mci Sąd Policji Poptawczy Obwodu Jędrzejowskiego komu o tem wiedzieć należy czyni wiadomo, iż od podeyrzanego o kradzież z aresztu Policyinego Powiatu Szkalbmierskiego zbiegłego Szymona Pietrowskiego odebrano łyżkę srebrną stołową, która do Depozytu Prześwietnego Trybunału pierwszej Instancyi Departamentu Krakowskiego oddana została. — Wzywa się więc niewiadomy właściciel teyże łyżki srebrney, aby w przeciągu roku jednego do tutajszego Sądu się zgłosił, i własność udowodnił, inaczej później z tym depozytem podług §. 518 czę. I. ustaw karzących postąpiono będzie. W Jędrzejowie dnia 19 Lutego 1812.

(Pod.) *Felix Piotrowski, Pods.*

Girtler, Pisarz.

Prezydent Muncypalności Miasta Wolnego Handlu Krakowa podaje do publiczney wiadomości, iż dochod Mieyski Łądowe zwany w arędę na czas od 1go Grudnia 1811 do 31 Maia 1813 roku, stanowiąc za cenę fiskalną 1025 zł. pol. 2 gr. w srebrney grubey monecie roczney arędy, na dniu 26 Marca r. b. o godzinie 9 z rana w domu Muncypalnym miasta Krakowa więcej dającemu publicznie wypuszczonym będzie.

Każdy więc życzący sobie tey arędy, ma się w mieyscu i czasie wzwyz wyznaczonym w 10 procentów vadium 102 zł. pol. 15 gr. wynoszące zaopatrzonym stawić. Warunki licytacji każdy interessowany przeyrzeć może w kalkulaturze mieyskiej. — W Krakowie d. 16 Marca 1812 roku.

W zatrudnieniu Wgo Prezydenta.

Walenty Bartsch, 1wszy Ław.

Kozdrayski, Sekr.

Prefekt Departamentu Krakowskiego, do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 14tym miesiąca Kwietnia roku bieżącym o godzinie 9tej ranney odprawiać się będzie w mieście Busku licytacja Propinacyi tamteyszej w trzechletnią dzierżawę od dnia 1go Czerwca 1812 do ostatniego Maia 1815 roku wypuścić się mającej.

Summa szacunkowa rzeczoney Propinacyi jest opłacana w upływającym roku, dzierżawna kwota 2300 zł. pol. od której się licytacja rozporznie.

Zyczący sobie więc powyższej dzierżawy opatrzeni Vadium w dziesiątej części Summie szacunkowej wyrownywającym, na oznaczonym dniu i mieyscu znajdować się zechcą, gdzie im dalsze warunki licytacji, i punkta dzierżawy oznaymione będą. Dan w Biorze Prefekta dnia 29go Lutego 1812.

Wodnicki, Pr. fekt.

Kulinka Łas. S. Zgo.

Na wezwanie Ur. Szymona Chałubińskiego Patrona Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Radomskiego w mieście Radomiu w Rynku pod Nr. 10 mieszkającego, iako zadłużoney massy niegdyś Wney Joanny Piaskowskiej sądownie ułanowionego Kuratora.

Ja Jozef Tarkowski Woźny przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Departamentu Radomskiego, przez JW. Ministra Sprawiedliwości w dniu 24 Lutego 1812 na mój Urząd nominowany i przysięgły w Radomiu na starym mieście pod Nr. 14 mieszkający. — Stosownie do zlecenia Prześwietnego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Radomskiego Wydziału II. na dniu 27 Stycznia r. b. do liczby 13 wydanego, na mocy Dekretu J. K. X. Mości dd. 15 Lipca 1809 Art. 11 zapożyczam wszystkich Wierzycieli do massy krydalney niegdyś W. Joanny z Szaniawskich Piaskowskiej Starościnnie Taraszczańskiej prawo i pretensye mających z miejsca swego mieszkania niewiadomych, a mianowicie WW. Antoniego Nosarzewskiego, Petronellę Oborską, Andrzeja Rafałowicza, i Mikołaja Piaskowskiego, lub Sukcessorow onychże, aby w dniu 10 Kwietnia r. b. 1812 o godzinie 4 po południu przed Trybunałem Cywilnym I. Instancyi Departamentu Radomskiego Wydziału II. w mieście Radomiu pod Nr. 66 posiedzenia swoje odbywającym bądź sami osobiście bądź przez swych Plenipotentow, dostatecznie do tey czynności umocowanych niezawodnie stawili się w celu odebrania i przejrzenia rachunkow z dotychczasowey administracyi złożyć się mianych, i uwag swych zgodnych z dobrem Massy do protokołu wyznaczonemu przez Trybunał Delegowanemu podania, Opisu Massy przejrzenia, dalszego sposobu administracyi tey massy obmyślenia, i potrzebnym Ekspensom zaradzenia, z tym ostrzeżeniem aby się ciż Wierzyciele na powyższym terminie tym pewnie stawili, ile że w przypadku niestawienia się zaocznie to co prawo mieć chce postanowionem będzie, i wszelkie wynikię ztąd skutki i szkody niestawiający sami sobie przypisać, oraz do ułanowień przez stawiających wierzycieli zrobionych stosować się będą winni. — Dla czego zoflawiłem jednę kopiań niniejszego Edyktałnego zapozw w Biorze W. Prokuratora Królewskiego przy tymże Trybunale, drugą na drzwiach Izby Audyencyonalney przybiłem, a trzecią w Gazetach Warszawskich i Krakowskich umieściłem. — Działo się Radomiu dnia 7 Marca 1812 roku.

Jozef Tarkowski, Woźny przy Tryb. Cyw. I Inst. Dep. Rad.

Niżej podpisany Antoni Kłossowski Patron przy Trybunale Cywilnym pierwszej Instancyi Departamentu Krakowskiego, Massy krydalney Pawła Schöna Kurator niniejszym Publiczności i chęć kupienia Kamienicy niżej wyszczególnoney mającejch uwiadomia, iż na dniu dwunastym Maja r. b. 1812 kamienica krydaryusza Pawła Schöna dziedziczna w Rynku Krakowskim pod liczbą 237 stojąca, przez publiczną licytacją w domu Rządowym w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 106 będącym w czasie Sessyi Sądowey Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi Departamentu Krakowskiego o godzinie dziesiątej ranney ku sprzedaży przez publiczną licytacją podaną zofłanie z niżej wyrażonemi warunkami.

1. Cena pierwszego wywołania będzie dwie trzecie części zsummy 64357 złot. pol. 10 gr. z Ewaluacyi wynikającej summy 42904 zł. pol. 26 gr. $\frac{2}{3}$.

2. Kupiciel przyszły przeymie na kamienicy summy Widerkauffowe 17050 złot. pol. wynoszące.

3. Kieszę summy z kupna po odtrąceniu Widerkauffow przypadającą winien będzie przez 3 lata to jest w trzech rocznych Ratach do Depozytu Sądowego z procentami po 3 od sta de ursive składać.

4. Każdy chęć licytowania mający złoży Vadium 10 część ceny pierwszego wywołania, to jest 4290 zł. pol. 16 gr. — Gdyby zaś na terminie niżej chęć kupienia mający nie stanął, tedy Ur. Kurator stosownie do Dekretu Najias. Pana na dniu 26 Czerwca 1811 wydanym będzie żadał przysądzenia tey kamienicy w summie 42904 zł. pol. 26 gr. to jest w $\frac{2}{3}$ częściach wartości Wierzycielom pierwszeństwo mającym. Zyczący sobie tę kamienicę nabyć mają się stawić na terminie wyżej wyznaczonym. Dnia w Krakowie dnia 19 Marca roku 1812.

Antoni Kłossowski, Patron przy Trybunale Cywilnym pierwszej Inst. Dep. Kr.